

Uwaga z ciągnikiem!

Dodano: 09.11.2023

Redakcja GAZETY LEŚNEJ od lat gromadzi dane na temat wypadków w pracy w lesie. Istotną część ogółu stanowią zdarzenia z udziałem ciągników zrywkowych.



"10 marca 2018 roku na terenie RDLP we Wrocławiu pod Wojcieszowem pojazd, którym mężczyzna wywoził drewno z lasu stoczył się z pochyłości i koziołkował, powodując wielonarządowe obrażenia. Na miejscu lądował śmigłowiec LPR i odtransportował poszkodowanego do szpitala.

Tego samego roku, 12 lipca nieopodal Niemczy (znów RDLP we Wrocławiu), 69-letniego mężczyznę przygniół ciągnik, którym zrywano drewno. Zgodnie z relacją oficera prasowej Komendy Powiatowej Policji w Dzierżoniowie, operator odciągał ścięte drzewo, kiedy maszyna straciła stabilność i przewróciła się. W tym wypadku również poszkodowanego przetransportowano śmigłowcem LPR.

17 września 2018 roku w miejscowości Kaczórki (teren RDLP w Lublinie) ciągnik przewrócił się podczas odciągania gałęzi i śmiertelnie zranił 68-letniego operatora. Zaniepokojona nieobecnością mężczyzny rodzina wezwała policję, niestety znaleziono go już martwego.

Kolejny wypadek tego samego roku miał miejsce 3 listopada w Faliszówce (RDLP w Krośnie). Tam ciągnik wiozący drewno stoczył się podczas wykonywania zakrętu na zjeździe ze wzniesienia, zabijając jednego z jadących nim mężczyzn i raniąc drugiego. Aby wydostać ofiarę śmiertelną spod przewróconej maszyny trzeba było najpierw rozładować drewno z przyczepy i przesunąć traktor.

Rok 2019 również obfitował w wypadki z udziałem ciągników - redakcja portalu FIRMYLESNE.pl odnotowała ich aż pięć. Poczynając od 19 marca, kiedy w Bukowej (RDLP w Lublinie) ciągnik przewrócił się podczas zrywki poważnie raniąc 50-letniego operatora.

22 marca nietrzeźwy kierowca ciągnika stracił panowanie nad maszyną, która przewracając się raniła pasażera. Do wypadku doszło, ponieważ operator nie wziął pod uwagę masy przyczepy, która podczas zjazdu zaczęła pchać maszynę. Na szczęście nikt nie zginął.

27 lipca w gminie Dukla (RDLP w Krośnie) przewrócił się kolejny ciągnik, również raniąc operatora. W tej samej dystrykcji 29 listopada tego samego roku ciągnik przygnoił operatora. Nie udało się go wydobyć spod maszyny, mężczyzna zmarł. W tym wypadku dużą rolę odegrało ukształtowanie terenu i grząski grunt, co bardzo utrudniło akcję ratunkową. Zaledwie dzień później doszło do kolejnego wypadku, który na szczęście nie skończył się śmiercią - w Sułkowicach (RDLP w Krakowie) ciągnik spadł ze wzniesienia i przygnoił operatora.

W 2020 roku odnotowaliśmy kolejnych pięć wypadków, z czego trzy były śmiertelne. W 2022 roku - dwa wypadki, oba śmiertelne. Od początku tego roku było aż siedem tego rodzaju zdarzeń - w Silnie (okolice Oborowa), obok Motylewa (województwo lubuskie), w Zdowie (powiat zawierciański), Zdziłowicach Drugich (województwo lubuskie), w Górkach (województwo podkarpackie), w miejscowości Bachórzec (powiat przemyski) i w Przyborowie (okolice Żywca). **Aż sześć z tych wypadków skończyło się śmiercią.**

[...]

Wypadki zdarzają się najczęściej wtedy, kiedy ofiara nie doceni lub nie zauważy zagrożenia występującego w miejscu pracy. To, wydające się oczywistością, zdanie każdy pracujący w

lesie powinien mieć w głowie również prowadząc ciągnik.

Jakie były przyczyny wymienionych wyżej wypadków? Łatwo zauważyć, że zdecydowana większość wydarzyła się na terenach górskich, kiedy maszyna poruszała się po pochyłości. Rozwaga i wyobrażenia podczas pracy na wzniesieniach jest szczególnie istotna, biorąc pod uwagę dużą masę i bezwładność maszyny wprawionej w ruch.

Równie istotna jest pamięć o tym, co ciągniemy za sobą. Przyczepa z drewnem czy ciągnięta dłużyca również mają swoją masę – niejednokrotnie bardzo dużą – a ta potrafi przeważać lub popchnąć maszynę, jak to miało miejsce w Izdebkach niedaleko Brzozowa.

Biorąc pod uwagę zagrożenie wypadkiem w lesie, trzeba też pamiętać o tym jak niebezpieczna jest praca w pojedynkę. Przygnieciony ciągnikiem operator, jeśli uda mu się zachować przytomność, niekoniecznie będzie w stanie samemu wezwać pomoc. A szybkość jej udzielenia może się okazać kluczowa dla jego życia".

To oczywiście tylko fragment tekstu na temat wypadków z ciągnikami w roli głównej, który ukazał się na łamach listopadowej GAZETY LEŚNEJ. Zachęcamy do [prenumerowania największego czasopisma branżowego w kraju!](#)

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.